

Sygn. akt II Ca 349/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Robert Bury SO Wiesława Buczek - Markowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2013 roku w S.

sprawy z powództwa C. I. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko D. G.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 27 grudnia 2012 roku, sygn. akt I C 293/12

uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I, ponad kwotę 6143,48 zł (sześć tysięcy sto czterdzieści trzy złote i czterdzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2012 roku oraz w punkcie III i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 349/13

UZASADNIENIE

Powód C. I. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. G. kwotę 12.336,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zwrot kosztów procesu.

Nakazem zapłaty z dnia 30 marca 2011 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w postępowaniu upominawczym nakazał pozwanej zapłacenie dochodzonej pozwem kwoty oraz kosztów procesu.

Pozwana wniosła sprzeciw do powyższego nakazu zapłaty

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin - Zachód stwierdzając skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości przekazał rozpoznanie sprawy Sądowi Rejonowemu Szczecin – P. i Zachód.

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, zasądził od pozwanej D. G. na rzecz powódki C. I. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. kwotę 12.336,26 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 października 2012 roku do dnia zapłaty (I.), oddalił powództwo co do odsetek za okres od dnia 21 marca 2012 roku do dnia 11 października 2012 roku (II.) oraz przyznał powodowi C. I. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. od pozwanej D. G. kwotę 2572 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (III.).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcia na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 21 lutego 2002 roku pozwana D. G. wraz z mężem zawarła z (...) Bank (...) S.A. w W. umowę o kredyt konsumpcyjny o Nr (...) na kwotę 24.000 zł na 60 miesięcy.

W dniu 3 kwietnia 2006 roku (...) Bank (...) S.A. w W. uzyskał bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko D. G. i R. G., jako dłużnikom solidarnym, z którego wysokość zobowiązania wynosiła 13.070,67 zł w tym 10.492,53 zł z tytułu należności głównej, odsetek zwykłych umownych i podwyższonych w wysokościach wskazanych w bankowym tytule egzekucyjnym oraz dalszych odsetek podwyższonych liczonych od kwoty 13.070,67 zł od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2006 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko dłużnikom co do należności głównej w kwocie 10.492,53 zł z odsetkami, z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie powyższego tytułu egzekucyjnego do kwoty 80.000 zł.

Z wniosku wierzyciela w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin P. i Zachód w S. prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt KM 1438/09.

Na dzień 25 kwietnia 2007 roku zaległość wobec (...) Bank (...) S.A. w W. wynosiła 13.748,27 zł, w tym odsetki 2230,74 zł i dalsze odsetki 5,75 zł dziennie.

Ostatnią wpłatę dłużnicy dokonali 13 września 2010 roku w kwocie ratalnej 56,64 zł i na koszty egzekucyjne 10 zł.

Według stanu sprawy na dzień 20 września 2010 roku należność główna należna wierzycielowi wynosiła 5767,93 zł, odsetki zaległe w kwocie 22,04 zł a wraz z niespłaconymi kosztami egzekucyjnymi 6635,42 zł.

W dniu 22 maja 2009 roku umową przelewu wierzytelności (...) Bank (...) S.A. zbył przedmiotową wierzytelność na C. I. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., o czym pozwana została zawiadomiona pismem z dnia 22 czerwca 2010 roku.

Zaległość pozwanej na ten dzień wynosiła 12.190,11 zł i pozwana została wezwana do spłaty zadłużenia na ww. kwotę w terminie 7 dni na podane konto.

Postanowieniem z dnia 20 września 2010 roku komornik sądowy na wniosek wierzyciela (...) Bank (...) S.A. umorzył postępowanie przeciwko R. G..

W dniu 23 marca 2011 roku powód wystawił pozwanej wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego z którego wynika niespłacona wierzytelność składająca się z kapitału i odsetek na łączną kwotę 12.336,26 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powództwo okazało się częściowo zasadnym.

Sąd Rejonowy wskazał, iż bezspornym jest, iż w dniu 21 lutego 2002 roku zawarta została przez pozwaną i jej męża umowa konsumpcyjna z (...) Bank S.A. w W., który następnie umową przelewu wierzytelności przeniósł całą wierzytelność wraz z innymi prawami związanymi z tą wierzytelnością w tym roszczeniem o zaległe odsetki (karne, umowne, ustawowe) na powodowy Fundusz jak też i to, że pozwana na dzień wniesienia pozwu nie wywiązała się ze swoich zobowiązań wynikających z zawartej umowy.

Według Sądu pierwszej instancji, po dniu 29 maja 2009 roku, tj. po dniu zawarcia umowy przelewu komornik sądowy wyegzekwował na rzecz Raiffeisen Bank od dłużników kwotę 2689,01 zł czego pozwana nie kwestionowała, a co też wynika z dołączonego do odpowiedzi na pozew przez pełnomocnika pozwanej karty rozliczeniowej w sprawie KM 1438/09 z dnia 25 kwietnia 2007 roku. Sąd zauważył, iż kwotę tę powodowy Fundusz po otrzymaniu z Banku zaliczył dłużnikom na odsetki ustawowe po dniu dokonanej cesji wierzytelności oraz odsetki karne należne poprzedniemu wierzycielowi od 3 kwietnia 2006 roku – zgodnie z sądowym tytułem wykonawczym uzyskanym przez (...) Bank S.A. z dnia 29 listopada 2006 roku czego pozwana także nie kwestionowała. Zbyta wierzytelność umową cesji wierzytelności z tytułu zaciągniętego kredytu opiewała na kwotę 12.190,11 zł w tym 6240,41 zł tytułem należności głównej 5892,07 zł tytułem odsetek karnych i 57,78 zł tytułem odsetek ustawowych.

Sąd Rejonowy podniósł, iż nie ma ustawowego wymogu uzyskania zgody dłużnika na przelew wierzytelności na rzecz Funduszu Sekurytyzacyjnego przez bank w przypadku gdy dłużnik banku będący kredytobiorcą nie dotrzymuje warunków udzielania kredytu a także nie było wymagane oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji na rzecz Funduszu.

Dalej Sąd I wskazał, iż w dniu 23 marca 2011 roku zadłużenie pozwanej wobec powodowego Funduszu (po przelewie wierzytelności z umowy kredytowej), wynosiło 12.336,26 zł w tym 6240,41 zł kwota kapitału 5673,71 zł odsetki karne, 422,29 zł odsetki ustawowe od kapitału od dnia 29 maja 2009 roku do dnia 23 marca 2011 roku i w dacie tej wyegzekwowana przez komornika kwota przekazana przez bank powodowi została uwzględniona w wyciągu z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu z dnia 23 marca 2011 roku. Sąd nadmienił, iż przedmiotem zbycia była cała wymagana wobec pozwanej wierzytelność – o spełnienie całego świadczenia wraz z odsetkami. Wystawiony na dzień 23 marca 2011 roku wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu, który zawiera wszystkie wymagane dane wskazujące na charakter i wysokość zobowiązania stanowi podstawę do dokonania wpisów do Kw, jest też podstawą do wydania nakazu zapłaty.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż pełnomocnik pozwanej nie kwestionując żadnej z wskazanych w wyciągu danych wskazał na stan sprawy KM 1438/09 umorzony na wniosek wierzyciela (...) Bank (...) S.A. w dniu 20 września 2010 roku i podniósł zarzut przedstawienia roszczeń ponad kwotę 6143,48 zł.

W ocenie Sądu I instancji zarzut strony pozwanej nie był zasadny. Sąd wskazał, iż zbycie przez Raiffeisen Bank powodowi wymagalnej wierzytelności nie było i nie może być kwestionowane w świetle przedstawionych w sprawie dowodów i w obowiązującym stanie prawnym. Samo bowiem jej zbycie nowemu wierzycielowi nie zmienia sytuacji prawnej dłużnika gdyż i tak będzie on obowiązany spłacić mu całą wierzytelność, wynikającą z umowy z bankiem w tym wszystkie inne prawa związane z wierzytelnością określone w umowie, zaległe odsetki karne, umowne, ustawowe, kary umowne i zwrot kosztów. W części dotyczącej odsetek to dług istniejący lecz jeszcze niewymagalny, stanie się wymagalny z chwilą spełnienia określonych w umowie kredytowej wymogów co do terminów spłaty kolejnych rat.

Zdaniem Sądu Rejonowego z karty rozliczeniowej w sprawie KM 1438/09 wynika jedynie to, iż w oparciu o tytuł wykonawczy z dnia 29 listopada 2006 roku komornik wyegzekwował na dzień 20 września 2010 roku określoną kwotę stanowiącą część należności głównej i odsetek według stanu na ten dzień, z których poprzedni wierzyciel przekazał na rzecz Funduszu kwotę 2689,01 zł (nie kwestionowana przez pozwaną) a powód zaliczył tę kwotę na wymagane już odsetki karne i ustawowe, co zostało już uwzględnione w wyciągu z ksiąg rachunkowych Funduszu z dnia 23 marca 2011 roku.

Sąd I instancji uznał także, iż niezasadny jest również lakonicznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczeń ponad tę kwotę, gdyż pozwana nie wskazała na żaden termin przedawnienia ani nie wskazała na żadne przesłanki uzasadniające postawiony zarzut.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż roszczenie powoda jest roszczeniem majątkowym, zaś zgodnie z art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi 10 lat, a dla roszczeń o świadczenie okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 3 lata. Sąd podkreślił, iż żaden przepis szczególny nie reguluje dla wymagalnych świadczeń jednorazowych tego rodzaju innego terminu przedawnienia, a także nie są to świadczenia okresowe wobec czego obowiązuje termin 10 - letni przedawnienia roszczenia, który jeszcze nie upłynął dla powoda, również jeżeli chodzi o datę zawartej umowy konsumpcyjnej (data wpływu do sądu w (...) 14 lutego 2012 roku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 2 kpc, w związku z § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana i zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu I ponad kwotę 6143,48 zł oraz co do punktu III w całości i wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 6.143,48 zł w zakresie należności głównej, wzajemne zniesienie kosztów procesu za I instancję oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Apelująca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 233 kpc, poprzez błędne ustalenie, iż powód posiada wobec niej wierzytelność w kwocie 12.336,26 zł, podczas gdy ponad połowa tej kwoty została wyegzekwowana ode niej w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1438/09, co potwierdzają przedłożone do akt sprawy dokumenty w postaci „stanu sprawy na dzień 20.09.2010 r.” oraz „karty rozliczeniowej”, a także naruszenie art. 233 kpc poprzez błędne ustalenie, iż według stanu sprawy sporządzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z. na dzień 20.09.2010 r., wynika, że pozwana była obciążona kosztami egzekucyjnymi w kwocie 6635,42 zł, podczas gdy kwota ta, jak wskazał sam Komornik stanowi sumę oczekiwanych przychodów (należności głównej w kwocie 5767,93 zł + 22,04 zaległych odsetek + 865,49 opłaty egzekucyjnej).

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż jej zdaniem zaskarżony wyrok został wydany w oparciu o błędne ustalenia Sądu pierwszej instancji. Apelująca wskazała, iż przede wszystkim Sąd Rejonowy w ogóle nie rozpoznał podnoszonego przez nią zarzutu częściowej spłaty należności ponad kwotę 6143,48 zł. Według skarżącej przedłożone przez nią dokumenty urzędowe w postaci „stanu sprawy w sprawie KM 1438/09” oraz „karty rozliczeniowej”, jednoznacznie potwierdzają, że na dzień 20 września 2010 roku należność główna, jaką miała do spłaty wobec cedenta wynosiła 5767,93 zł, odsetki zaległe 22,04 zł, opłata egzekucyjna 865,49 zł a zatem łączna kwota przewidziana do wyegzekwowania dla wierzyciela wynosiła 5.767,93 zł. Apelująca zwróciła uwagę, iż po doliczeniu do tej kwoty dalszych odsetek ustawowych (zgodnie z żądaniem powoda) od dnia 21 września 2010 roku do dnia 23 marca 2012 roku wierzytelność należna powodowi uległa powiększeniu o kwotę 375,55 zł. Skarżąca nadmieniła, iż powyższe dokumenty jako wystawione przez Komornika Sądowego będącego funkcjonariuszem państwowym korzystają z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich stwierdzone, którego to domniemania powód w toku niniejszego postępowania nie zdołał obalić.

Wobec powyższego apelująca stwierdziła, iż wyciągi z ksiąg bankowych przedstawione przez powoda nie odzwierciedlały stanu prowadzonej egzekucji, a żądana na ich podstawie kwota nie uwzględnia spłaconej części wierzytelności.

Skarżąca dodała, iż Sąd I instancji także w sposób całkowicie błędny ustalił, że niespłacone koszty egzekucyjne na dzień 20 września 2010 roku wynoszą 6635,42 zł obok należności głównej w kwocie 5767,93 zł, gdyż takie ustalenie nie znajduje żadnego potwierdzenia w pismach komornika.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadną w tym znaczeniu, że koniecznym okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku, w objętej apelacją części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, wobec nierozpoznania istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 kpc.

W pierwszej kolejności zważyć należy, że pozwana na rozprawie w dniu 18 grudnia 2012 roku podniosła zarzut przedawnienia roszczeń ponad kwotę 6143,48 zł. Mając na uwadze treść odpowiedzi na pozew, do której się wówczas wprost odwołała przyjąć trzeba, że zarzut przedawnienia nie dotyczy: kapitału 5745,89 zł, odsetek 22,04 zł i odsetek ustawowych od kapitału od dnia 21 września 2010 roku do dnia 23 marca 2012 roku - 376,55 zł.

Zatem ów zarzut odnosi się do roszczeń: różnicy w kapitale 494,37 zł (6240,26 zł - 5745,89 zł = 494,37 zł), różnicy w odsetkach umownych 5651,67 zł (5673,71 zł - 22,04 = 5651,67 zł) i różnicy w odsetkach ustawowych 45,74 zł (422,29 zł - 376,55 zł = 45,74 zł).

Sąd Rejonowy całkowicie błędnie przyjął, że w okolicznościach sprawy znajduje zastosowanie ogólny - dziesięcioletni termin przedawnienia, pomijając okoliczność, że skoro przedmiotowa wierzytelność była związana z prowadzeniem przez (...) Bank (...) S.A. w W. działalności gospodarczej, to termin przedawnienia tych roszczeń wynosił trzy lata (art. 118 kc).

Takie błędne założenie skutkowało brakiem przeprowadzenia bliższych rozważań w zakresie zaistnienia owego przedawnienia i Sąd Rejonowy ograniczył się jedynie do porównania daty zawarcia umowy kredytu z datą wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Tymczasem rozważenia i oceny w sprawie wymaga szereg okoliczności.

Po pierwsze w odniesieniu do twierdzeń pozwanej podniesionych na rozprawie apelacyjnej, że całość roszczeń wynikających z przedmiotowej umowy kredytu uległa przedawnieniu jeszcze przed dniem wystawienia przez (...) Bank (...) S.A. w W. bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 3 kwietnia 2006 roku nr (...) wskazać trzeba, że nie sposób wymagalności wszystkich tych roszczeń utożsamiać z datą zawarcia umowy, która określała z pewnością terminy spłaty kredytu, a także poszczególnych jego rat. Możliwa jest także sytuacja, gdy wymagalność całości kredytu powstaje w jednej chwili, wraz z postawieniem go w stan natychmiastowej wykonalności. Dodatkowo jeżeli następuje to na skutek oświadczenia wierzyciela, termin przedawnienia, stosownie do art. 120 § 2 kc, rozpoczyna swój bieg w chwili, kiedy oświadczenie takie najwcześniej mogło zostać złożone.

Ciężar dowodu tych ostatnich okoliczności, stanowiących o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywa niewątpliwie na pozwanej, która z okoliczności tych wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, w postaci przedawnienia roszczeń.

Po wtóre uwzględnić także trzeba zasadę, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, uznać należy za czynność przerywającą bieg terminu przedawnienia w trybie art. 123 § 1 pkt 1 kc. Przedawnienie ponownie rozpoczyna bieg w razie zaistnienia okoliczności normowanych w art. 124 § 2 kc.

Koniecznym tu będzie zbadanie i rozważenie, czy owa przerwa w biegu terminu przedawnienia, w zakresie, części roszczeń objętych ww. bankowym tytułem egzekucyjnym, co do których nie została nadana klauzula wykonalności, winna trwać do chwili, kiedy postanowienie z tym przedmiocie, stosownie do art. 795 § 2 kpc, stało się prawomocnym w stosunku do dłużników, czy też chwili kiedy ów skutek miała miejsce wobec wierzyciela.

W zakresie, w jakim przedmiotowy bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony klauzulą wykonalności przerwanie biegu przedawnienia, w trybie art. 123 § 1 pkt 1 kpc, nastąpiło także poprzez złożenie wniosku o wszczęcie postępowania

egzekucyjnego, w sprawie KM 1438/09 Komornika S. przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z..

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy winien rozważyć przynajmniej wszystkie powyższe okoliczności, rzecz jasna w granicach inicjatywy dowodowej stron.

Podobnie do nierozpoznania istoty sprawy doszło w zakresie ustalenia wysokości zobowiązań pozwanej.

Skarżąca słusznie podnosi, że Sąd pierwszej instancji w żaden sposób nie ustosunkował się do poniesionego przez nią zarzutu częściowej spłaty zadłużenia - w przywołanym powyżej postępowaniu egzekucyjnym, w tym bezpodstawnie przyjmując za bezsporne stanowisko powódki co do sposobu rozliczenia wyegzekwowanych tam kwot po dniu zawarcia umowy cesji, mocą której powód nabył dochodzone wierzytelności.

Tymczasem rozliczenie kwot wyegzekwowanych od pozwanej w całym tymże postępowaniu egzekucyjnym było właśnie istotą sporu w sprawie.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazała jedynie, że kwestionuje zasadność skierowanych do niej żądań zapłaty. Do sprzeciwu dołączona została kopia pisma pozwanej z 12 maja 2012 roku, kierowanego do (...) Bank (...) S.A. w W., gdzie powołuje się na kredyt nr (...) - na kwotę 20.000 zł i wskazuje, że wszczęto egzekucję, gdzie należność główna była 10.492,53 zł i odsetki do dnia 7 maja 2007 roku - 2299,73 zł oraz opłaty.

Zestawić to trzeba z okolicznością, że w piśmie procesowym z dnia 25 października 2012 roku pozwana nie kwestionowała, że zawarła umowę kredytową z ww. bankiem i dalej, że część kredytu, której nie spłaciła była przedmiotem egzekucji w przedmiotowej sprawie, i wreszcie powołała się na częściową spłatę, wyegzekwowanie wierzytelności w tym postępowaniu egzekucyjnym, w wyniku czego na dzień 20 września 2010 roku pozostało do spłaty w zakresie kapitału kwota 5745,89 zł, zaś odsetek 22,04 zł. Poza tym pozwana doliczyła dalsze odsetki ustawowe od powyższej kwoty kapitału od 21 września 2010 roku - do dnia 23 marca 2012 roku, w wysokości 376,55 zł.

Reasumując pozwana przyznała istnienie swojego zadłużenia w kwocie 6143,48 zł, co znajduje odzwierciedlenie także obecnie, w zakresie zaskarżenia apelacją.

Strona powodowa tymczasem, z powołaniem się na wyciąg ze swych ksiąg z dnia 23 marca 2011 roku, utrzymywała i utrzymuje, że zadłużenie pozwanej obejmuje:

- 6240,26 zł - kapitału

- 5673,71 zł - odsetek karnych od kapitału,

- 422,29 zł - odsetek ustawowych za okres od 29 maja 2009 roku do dnia 23 marca 2011 roku od

kapitału

W piśmie z dnia 13 listopada 2012 roku powód podał, że po dniu cesji wierzytelności, to jest po 29 maja 2009 roku komornik wyegzekwował na rzecz banku kwotę 2869,01 zł, którą ten ostatni przekazał powodowi, a ten rozrachował w ten sposób, że

- kwota 1051,27 zł została zaliczona na odsetki ustawowe po dniu cesji, zaś

- kwota 1637,74 zł została zaliczona na odsetki karne - umowne wedle reguł banku.

W efekcie na żądanie pozwu składają się kwoty:

- 6240,26 zł - kapitał,

- 5673,71 zł - odsetki naliczone przez bank do dnia cesji (7311,45 zł - 1637,74 zł),

- 422,29 zł - odsetki ustawowe od dnia cesji za okres jw., liczone od kwoty kapitału 6240,26 zł, wedle stopy 13 %, które miały wynieść 1473,56 zł - 1051,27 zł.

Na poparcie swych twierdzeń co do poziomu zadłużenia pozwanej powód, oprócz wystawionego przez siebie wyciągu z ksiąg funduszu, w piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2012 roku powołał się na wniosek kredytowy pozwanej i bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 3 kwietnia 2006 roku.

Analiza tego pierwszego dokumentu wskazuje, że jest to wyłącznie wniosek kredytowy - na kwotę 24.000 zł, okres 60 miesięcy, z oprocentowaniem zmiennym, ratami równymi i nie ma tam żadnej decyzji kredytowej banku, a tylko potwierdzenie przyjęcia złożenia owego wniosku.

W świetle powyższego w pierwszej kolejności uwypuklić należy, że przesądzającym i wystarczającym dowodem na okoliczność poziomu zadłużenia pozwanej nie może być powoływany przez powoda wyciąg z jego ksiąg z dnia 23 marca 2011 roku.

Niezależnie od okoliczności, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (Sygn. akt P 1/10) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych, w brzmieniu sprzed dnia 20 lipca 2013 roku, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, został uznany za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie stosownie do art. 194 ust 2 tego art., który wszedł w życie w dniu 20 lipca 2013 roku, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje już w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym, przedłożony przez powoda wyciąg z jego ksiąg rachunkowych z dnia 23 marca 2011 roku, tak czy inaczej mógłby być potraktowany jako dokument urzędowy, w rozumieniu i ze skutkiem o jakich mowa w art. 244 § 1 kpc, jedynie w zakresie niespornej w sprawie okoliczności zawarcia umowy cesji na rzecz powoda, wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, której stroną jest pozwana.

Walurowy taki dokument nie mógł mieć co do samego faktu istnienia i zakresu tejże wierzytelności. W tej materii Sąd Okręgowy w pełni podziela poglądy ugruntowane w orzecznictwie (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 11 grudnia 2012 roku, I ACa 652/12, a w szczególności uchwała SN z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09). W uzasadnieniu tej ostatniej uchwały wprost wskazano, że o ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnienia, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów.

W tym świetle powód nie mógł, dla wykazania spornego zakresu wierzytelności, poprzestać jedynie na przedłożeniu owego wyciągu ze swych ksiąg rachunkowych.

Stąd mając na uwadze powyżej zrekapitulowane stanowisko pozwanej, która odwoływała się do egzekwowanych od niej w sprawie KM 1438/09 wierzytelności, można uznać za wykazane przez stronę powodową, iż w dniu 3 kwietnia 2006 roku istniało zadłużenie pozwanej z tytułu przedmiotowego kredytu w zakresie kapitału - w kwocie 10.492,53 zł oraz odsetek umownych od tej kwoty kapitału w wysokości 20 % w stosunku rocznym, naliczanych od dnia 3 kwietnia 2006 roku do dnia zapłaty.

W zakresie kapitału zważyć należy, że skoro (...) Bank (...) S.A. w W., od którego powód nabył dochodzoną w sprawie wierzytelność, wskazał w treści bankowego tytułu egzekucyjnego jako kwotę niespłaconego kapitału 10.492,53 zł, to przyjąć trzeba za wykazane przez pozwaną, że na chwilę wystawienia tego bte, kwota kapitału ponad tę wielkość została spłacona.

Brak jest natomiast podstaw do uznania, że wykazane zostało istnienie pozostałych objętych tymże bankowym tytułem egzekucyjnym dwóch roszeń odsetkowych, w kwotach odpowiednio 1592,43 zł i 985,71 zł. W ich zakresie Sąd Rejonowy w Szczecinie, postanowieniem z dnia 29 listopada 2006 roku, sygn. akt XV Co 8236/06, oddalił wnioski o nadanie klauzuli wykonalności, w konsekwencji czego nie były one przedmiotem postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1438/09.

O istnieniu tychże wierzytelności nie może przesądzać samo tylko objęcie ich bankowym tytułem egzekucyjnym. O ile bowiem w doktrynie prawa (por: Zbigniew Ofiarski, Komentarz do art. 95 ustawy - Prawo bankowe, Lex el., stan prawny 2013.01.01) wyrażany jest pogląd, że mieszany charakter dokumentu w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, wskazuje, że choć jest on dokumentem prywatnym, to jednak zgodnie z art. 95 ust. 1 pr. bank. ma on moc prawną dokumentu urzędowego o tyle, o ile stanowi wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, tj. odzwierciedla informacje zawarte w tych księgach, to po pierwsze wyrokiem z dnia 15 marca 2011 roku, w sprawie P 7/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Po drugie na mocy dodanego, ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, ust. 1a tego art. moc prawną dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Reasumując skoro za wykazane w sprawie uznać można jedynie uznać było istnienie, na dzień 3 kwietnia 2006 roku, zadłużenie pozwanej z tytułu przedmiotowego kredytu w zakresie kapitału - w kwocie 10.492,53 zł oraz odsetek umownych od tej kwoty kapitału w wysokości 20 % w stosunku rocznym, naliczanych od dnia 3 kwietnia 2006 roku do dnia zapłaty, to przedmiotem sporu i rozstrzygnięcia winno być rozliczenie wyegzekwowanych w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1438/09 kwot, czego Sąd Rejonowy zupełnie zaniechał.

Jest oczywistym, że ciężar udowodnienia okoliczności zapłaty wierzytelności dochodzonej przez powoda, zgodnie z art. 6 kc, obciążał pozwaną.

W okolicznościach sprawy uznać należy, że ta ostaną sprostowała temu ciężarowi w zakresie kwot objętych przedłożoną przez nią kopią karty rozliczeniowej ze sprawy KM 1438/09, którego to dokumentu powód zresztą nie zakwestionował. Obejmuje on poszczególne kwoty wyegzekwowane od pozwanej w konkretnych datach i przekazane wierzycielowi. Wyegzekwowanie od dłużnika danej kwoty już w tego chwili uznać należy za równoznaczne z chwilą spełnienia świadczenia wierzycielowi.

Kwestia rozliczenia tych kwot, w tym wedle reguł normowanych w art. 451 § 1 in fine kc, nie mieści się w zakresie okoliczności faktycznych, które podlegają wykazaniu przez strony procesu, lecz prawnych, które należą do obowiązków i kompetencji sądu orzekającego.

Podkreślenia wymaga, że w tym przedmiocie wystarczającym nie mogło być rozliczenie zawarte w piśmie komornika z dnia 20 września 2010 roku. Niezależnie od jego rzetelności jest ono nieprzydatnym dla rozstrzygnięcia, gdyż przedmiotem postępowania egzekucyjnego były aż do jego zakończenia objęte tytułem wykonawczym odsetki umowne od kwoty kapitału w wysokości 20 % w stosunku rocznym, tymczasem przedmiotem umowy cesji i niniejszego powództwa są takie odsetki naliczane jedynie do dnia poprzedzającego zawarcie umowy cesji, to jest do dnia 28 maja 2009 roku.

W tej sytuacji przedmiotowe kwoty wyegzekwowane od pozwanej mogą być zaliczane na odsetki umowne wedle stopy 20 % w stosunku rocznym jedynie do dnia 28 maja 2009 roku. Od dnia następnego dnia naliczane mogą być jedynie odsetki ustawowe od pozostającego do spłaty kapitału.

Zważenia wymaga, że jeżeli Sąd Rejonowy uzna operację rozliczenia tych kwot za zbyt skomplikowaną matematycznie, może na tą okoliczność przeprowadzić z urzędu dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na podstawie art. 386 § 4 kpc, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 2 kpc.